

## 6. SZARPANY

Wpadł na parkiet stary gazda  
ostra była wtedy jazda  
lecz nie liczą się drobiazgi  
gdy wokoło lecą drzazgi

Szarpią gazdą dziwne tiki  
rodem prosto z Ameryki  
tak buzuje krew górala  
gdy nim zwyrtnie czarna lala

Tańcz - nie żałuj podłogi  
tańcz - niech niosą cię nogi  
tańcz - niech ludzie się gapią  
tańcz - aż skurcze się złapią  
tańcz - na pełnych obrotach  
tańcz - bo minie ochota  
tańcz - nic nie myśl na razie  
tańcz - jak gazda w ekstazie  
tańcz

Każdy gazdę podpatruje  
dzikie ruchy naśladuje  
nikt dziś nie podpira ściany  
cały naród poszedł w tany

Ni to fokstrot ni krzesany  
nowy taniec zwą szarpanym  
ledwo trzyma się tańcbuda  
widać z tego wir się udał

Tańcz...

Szarpie mama szarpie tata  
szarpie stryj i żona brata  
szarpie sąsiad i sąsiadka  
nawet babka szarpie dziadka

Rządzi krajem styl szarpany  
to zasługa czarnej dany  
dowód na to że nowości  
zawsze biorą się z miłości

Tańcz...

*Muzyka: Łukasz Golec / Paweł Golec*

*Słowa: Olga Golec / Rafał Golec*